



fot. Stanisław Zamiar

najmniejszych nawet okazji do nudy. Co chwila były proponowane jakieś zabawy i gry. A ponieważ mieliśmy wspólną pogodę, większość czasu wylegiwaliśmy się na plaży i pływaliliśmy w morzu, które z dnia na dzień było coraz cieplejsze. Zwiedziliśmy pobliskie miasta i Woliński Park Narodowy. Czekały już z niecierpliwością na następne wakacje.

Iza Staneł

Na kolonii było mi bardzo dobrze. Miło i radośnie spędziłam czas z innymi dziećmi oraz z naszymi opiekunami: ks. Leszkiem, panem Staszkiem, paniami Anią i Malgosią. Nigdy nie zapomnę tego wyjazdu nad morze.

Doroła Duda

Wakacjom w Pogorzeli towarzyszyła wspólna modlitwa, śpiew i zabawa. Dla mnie osobiście dopełnieniem atrakcji tego wyjazdu było wszystko to, co otrzymaliśmy od samego Boga, a mianowicie: pięk-

na pogoda, niesamowita barwa i szum morza, drobne diamenty mieniące się w piasku na plaży, krzyk mew, wspólnie zachody słońca. Radością był dla mnie także witający nas każdego ranka sympatyczny uśmiech ks. Leszka!



fot. Stanisław Zamiar